

GŁOS GIMNAZJALNY

Pismo młodzieży Publicznego Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu w Poskwitowie Nr 28

Poezja przejmujących prawd: Miłosz 2011

W poprzednim numerze Głosu prezentowaliśmy naszym Czytelnikom prace i projekty gimnazjalistów przygotowywane w ramach jubileuszowych obchodów Roku Czesława Miłosza. Oto kolejna porcja poetyckich okrucich, pięknie układająca się w mozaikę entuzjazmu, pracy i twórczego zapału. Aż dziw bierze, że znajdujemy na to czas i siły.

Członkowie Klubu Dziennikarskiego przygotowali liryczną niespodziankę „Tropiąc tautogramy” ze specjalną dedykacją „dla tych, którzy zakładają lewą skarpetkę na prawą nogę”. Szkolny Kabaret „W pół Słowa” zaprosił najmłodszych uczniów na występ „Z pracowni Mistrza Bajkopisa”. Gimnazjaliści wzięli udział w VIII Festiwalu Twórczości im. ks. Kazimierza Siemaszki, który odbywał się pod hasłem „Lawina bieg od tego zmienia/ Po jakich toczy się kamieniach”. Natomiast klasa III przygotowała etiudy teatralne inspirowane utworami Noblisty.

Redakcja

„...Centrum dowodzenia opozycji nie robiło zbyt wielkiego wrażenia. Był to po prostu transportowiec liniowy zmodyfikowany tak, by mógł służyć za bazę wypadową. Opozycja działała od ponad dwudziestu lat, powoli gromadząc środki niezbędne do walki z wrogiem i tworząc rozbudowaną siatkę wywiadowczą od czasu przystąpienia do niej Jacka, syna założyciela jednej z największych korporacji na tej szerokości geograficznej...”

Wojciech Kowalski, „Buntownik”, fragment pracy konkursowej

„...Był spokojny, cichy wieczór. Za oknem krople deszczu grały delikatną melodię. Kamil siedział na fotelu z grubym zeszytem w ręku. Układał słowa do piosenki. Co jakiś czas spoglądał za okno jakby chciał dostrzec coś ukrytego, niewidzialnego. Chwilę później wracał z uśmiechem na twarzy i zaczynał pisać. Ta piosenka musiała być wyjątkowa...”

Paulina Herian, „Na strunach życia melodię grać”, fragment pracy konkursowej



Uczestnicy konkursu literackiego

Tropiąc tautogramy: Przygoda Podróżnika

*Pamiętnego popołudnia prywatnym promem
przez Pacyfik płynął pewien pan
„Postanowiłem przemierzyć półkulę południową”
powiedział podróżnikom pstrykając palcami
„Przysięgam, powrócę, pamiętając piękno
Powracających płomieni”
Primabalerina piła pomarańczowy poncz
Piasek przyzywał pamięć pogrzebanych poematów
Po paru porankach postanowiłem powrócić
Pożegnałem pachnącą piękność
Powiedziałem po prostu: pa, pa.*

Agata Kurbiel, Katarzyna Kralka

„Z pracowni Mistrza Bajkopisa”

W piątkowy poranek, 1 kwietnia 2011 roku, członkinie kabaretu „W pół słowa” wzięły udział w niezwykłym przedsięwzięciu. Program „Z pracowni Mistrza Bajkopisa” wystawiłyśmy specjalnie dla uczniów klas 0- III Szkoły Podstawowej. Wiersze o znanych bajkowych postaciach, takich jak: Smerfotka, Panna Migotka czy Sani były oryginalne i ciekawe. Mam nadzieję, że nasz występ przypadł miłym widzom do gustu. Muszę przyznać, że same aktorki świetnie się wtedy bawiły.

Aleksandra Kralka



Na podstawie wiersza Czesława Miłosza „Przy piwoniach” powstała etiuda teatralna pt. „Porywacze na łące”. W rolę tytułowych porywaczy wcielili się Piotr Nowak oraz Paweł Różycki, którzy zamierzali porwać matkę- Panią Słonecznik i jej dzieci, by za nich pracowały w kopalni. Dramatyczna scena rozegrała się przy dźwiękach V Symfonii Ludwika van Beethovena.

Kasia Kralka, Gosia Kralka



Rozpacz córki

Na podstawie wiersza Czesława Miłosza „Zaklęcia ojca” przygotowałam etiudę teatralną pt. „Rozpacz córki”. Wcieliłam się w postać nieszczęśliwej dziewczyny, która opłakuje ojca, a następnie założyłam kostium Pani Śmierć. Mój liryczny monolog wypowiadałam przy dźwiękach „Marsza żałobnego” Fryderyka Chopina. Cieszę się, że mogłam pokazać na forum klasy moją interpretację tego niezwykłego wiersza.

Klaudia Podsiadło

Inspirując się wierszem Czesława Miłosza „Wyprawa do lasu” grupa w składzie: Dominika Mucha, Agata Kurbiel, Mateusz Jasiówka oraz Damian Łączny, przygotowała etiudę teatralną pt. „Leśny sen”. Bohaterem naszej etiudy był chłopiec- przyrodnik, podróżujący po świecie, który w czasie jednej ze swych wycieczek miał niezwykły sen. Uświadomił sobie wówczas, że przyroda jest obecna w jego życiu, jest zsynchronizowana z rytmem jego serca. Okazało się, że w świecie najważniejsza jest harmonia.

Dominika Mucha



sasanki

Schludny Sebastian spoglądał sąsiadowi spod

spuszczonych szelek

Skrepowany sąsiad smutno skinął swą srebrną spinką

Spostrzegł spiszek

Sprytnie skombinował sojuszników

Sabina spytała Sebastiana:

„Sam sadziłeś sasanki?”

„Sasanki są szyfrem”- spokojnie skomentował Sebastian

Scriptum: Sąd sądził Sabinę siedmiokrotnie

A. Kurbiel, D. Mucha, M. Kralka, K. Kralka

GŁOS GIMNAZJALNY

Redagują uczniowie Publicznego Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu w Poskutowie pod kierunkiem Pani Urszuli Wykurz